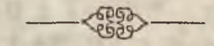
№ 80. Piątek 6. Kwietnia 1855. Rok Gazecie 45.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLAD.



MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Wiédeń, 30. marca. Dnia 31. marca 1855 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiédniu i będzie rozesłany XVI. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera

Nr. 53. Rozporządzenie ministeryów spraw wewnętrznych, handlu, przemysłowości i budowli publicznych z 20. marca 1855, obowiązujące koronne kraje Węgier, Siedmiogrodu, Kroacyi i Slawonii, Serbskie Województwo i Temeski Banat — tyczące się założenia i utrzymania gościńców eraryalnych, idących przez okolice powyższych krajów.

Nr. 54. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 26. marca 1855 względem terminu rozpoczęcia czynności nowo-organizowanego morawsko szląskiego naczelnego krajowego sądu i naczelnej prokuratoryi państwa w Bernie, czystych władz sprawiedliwości pierwszej instancyi i prokuratoryi państwa w Morawii i Szląsku, równie jak ustaw, będących w związku z nową organizacyą sądową.

Nr. 55. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 26. marca 1855, którem się wydają bliższe przepisy względem wykonania potwierdzonego przez najwyższą instancyę w §. 32 regulaminu adwokatów, z 24. lipca 1852, nr. 170 dziennik ustaw państwa, dla koronnych krajów Węgier, Kroacyi, Slawonii, Serbskiego Województwa i Temeskiego Banatu, i względem przyzwolonej wydziałom adwokatów dyscyplinarnej władzy nad kandydatami adwokatury.

Nr. 56. Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z 28. marca 1855, o rozpoczęciu czynności obwodowych urzędów w Czechach.

Nr. 57. Rozporządzenie ministrów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości z 28. marca 1855, o rozpoczęciu czynności okręgowych urzędów w Czechach.

Z tym zeszytem wyjdzie także i będzie rozesłany spis osnowy wydanych w miesiącu marcu 1855 zeszytów dziennika ustaw państwa.

Sprawy krajowe.

(Ułatwienia w przejeździe z Austryi do Neapolu.)

Wiédeń, 30. marca. W drodze dyplomatycznej umówiono się z rządem sycylijskim, by z zachowaniem ścisłej wzajemności przywrócono i utrzymano ułatwienia komunikacyi między Austryą i Neapolem. Ułatwienia te istniały już od roku 1824, lecz roku 1851 zniesiono je prowizorycznie. Według tego więc wolny mieszkańcom królestwa sycylijskiego wstęp do krajów monarchii austryackiej, i odwrotnie tutejszym do królestwa pomienionego także i z takiemi paszportami, które w miejscach, gdzie nie ma ani poselstwa ani konzulatu wydane zostały przez upoważnione do tego władze miejscowe lub administracyjne, lub też opatrzone są ich widymata. Królewski rząd neapolitański przyzwolił i na to, że podróżni udając się morzem do królestwa obojga Sycylii nie potrzebują na swym paszporcie widymaty konzulatu neapolitańskiego w takim razie, jeźli w miejscu, z którego w podróż się puścili, nie ma wspomniony konzulat swej siedziby. Rząd neapolitański zastrzega sobie jednak, aby tacy podróżni podawali paszporta swoje do widymowania zaraz w pierwszem miejscu portowem z siedzibą konzulatu. Rozporządzenia te wejść mają w wykonanie od dnia 1. kwietnia r. b.

(L. k. a.)

Dyrekcya austr. banku narodowego ogłasza: Zaczawszy od 2. kwietnia 1855, odbywać się będzie z polecenia c. k. wysokiej administracyi finansów w kasie pożyczki narodowego banku w Wiédniu eskomptowanie przypadłych dnia 1. lipca 1855 kuponów pięcprocentowej narodowej pożyczki z roku 1854. Eskomptowanie nastąpi po pięć procent, a wypłata w monecie srebrnej gotówką.

Wiédeń, 27. marca 1855.

Hiszpania.

Depesza telegraficzna z *Madrytu* z 26. marca donosi: „Panowie Welswiller i Salamanca przedłożyli wnioski za nową pożyczką na 500 milionów realów. Obrady nad projektem ustawy względem sprzedaży dóbr kościelnych mają rozpocząć się niezwłocznie. — Ostatnie wiadomości z Kuby są pomyślne.“ *(A. B. W. Z.)*

(Koleje żelazne hiszpańskie.)

Journal des Debats powiada w artykule swym o kolei żelaznej z Alcazar de San Juan do Albacete: „Nowa ta kolej żelazna jestto przydłużenie wielkiej linii, która wychodząc z Madrytu rozbiegnie się kilku ramionami do Kadyxu, Malagi, Murcyi i Walencyi i dotykać będzie mnóstwo miast znaczniejszych, jako to Aranjuez, Huertę, Toledo, Kordubę, Sewilę, Jaen i Grenadę. Linia ta więc przeznaczona jest do tego, by łączyła stolicę z obydwoma morzami, jakoteż z najbogatszemi prowincyami i miastami Królestwa. Najznakomitsze porta południowej Hiszpanii będą na przyszłość tylko o kilka godzin od Madrytu oddalone, ale dopiero wtedy, gdy stanie już zaprojektowana od dawna kolej północna z Madrytu do Bayonne, połączy się Hiszpania prawdziwie z Europą, od której oddalona teraz bardziej niż Afryka.“ *(Abbl. W. Z.)*

Anglia.

(Sprawy w izbach. — Posiedzenie z 26. marca. — Traktat sardyński izba przyjmuje.)

Londyn, 27. marca. Na wczorajszem posiedzeniu izby wyższej przedłożył lord *Grey* petycyę o prędkie przywrócenie pokoju. — Lord *Clarendon* wniósł, ażeby na łaskawe poselstwo Jej Mości Królowej względem traktatu z Sardynią odpowiedziano adresem przyzwalającym. Traktyt ten, acz niedawno dopiero ratyfikowany powitał naród i parlament z upodobaniem i chętnie go sankcyonował. Dodaje tylko (Clarendon), że nie wielkie zachodziły trudności dyplomatyczne w wyjednaniu przystąpienia Sardynii. W kilka godzin po zaproponowaniu rządowi sardyńskiemu ze strony Anglii i Francyi przystąpienia do traktatu z dnia 10go kwietnia, przyjęła Sardynia preliminarya. Szlechetny lord odczytał następnie pismo pana Cavour zakomunikowane rządowi ze strony ambasadora sardyńskiego, którym wykłada powody gabinetu sardyńskiego. Sardynia przyjęła także z ochotą tak zwany artykuł abdykacyjny traktatu, którym zrzeka się wszelkiego powiększenia terytoryalnego. Pożyczka nie wkłada na Anglię żadnych kosztów przypadkowych, a transport wojsk sardyńskich jest mniej kosztowny, niż równej liczby wojsk angielskich. Szlachetny lord tuszy, że przymierze Anglii z Sardynią będzie coraz ściślejsze. Lord Hardwicke zgadza się całem sercem z pochwałą oddaną przymierzu temu ze strony lorda sekretarza spraw zewnętrznych i wysławia mianowicie armię sardyńską, którą poznał w smutnych czasach po bitwie pod Nowarą. Lord kanclerz wniósł mocyę, którą jednomyślnie przyjęto. Lord Canning zapewnił na zapytanie lorda Hardwicka, że rząd poczynił kroki, by uregulować znowu przerwaną przez wojnę komunikacyę pocztową z koloniami australskiemi.

W izbie niższej oświadczył Sir C. *Wood* za zapytanie, że lord Dundonald przedłożył admiralicyi plan zajęcia rosyjskich twierdz morskich. Izba pojmie, ze byłoby rzeczą nieroztropną ogłaszać światu zamiary rządu. Mr. *Layard* zapytał, czyli minister jest w stanie przedłożyć korespondencye odnośne do traktatu z d. 2. grudnia — komunikacye przesłane gabinetowi rosyjskiemu w sprawie czterech punktów — i protokoły, które podpisano i w których zawarty jest wykład przynajmniej dwóch z czterech punktów. Lord *Palmerston* odwołując się do zwyczaju parlamentarnego dał odpowiedź odmowną zapewniając oraz, że rząd angielski nie przesłał rządowi rosyjskiemu bezpośrednio zadnej komunikacyi, lecz jeźli się jaka odbyła, to za pośrednictwem Austryi, która pod te porę była zaprzyjaźnioną z obydwoma państwami; a od czasu wypowiedzenia wojny nie mogła mieć miejsca bezpośrednia komunikacya między Anglią i Rosyą.

(W. Z.)

(Żegluga na morzu baltyckiem już ma być otwarta.)

Londyn, 28. marca. Wczoraj nadeszły tu doniesienia z Gdańska i z Friedrichshaven z d. 17. i 18. marca, według których żegluga była otwarta. Pod Memlem nie widziano d. 18. już od dni

kilku lodów. Pod Rygą zaś jeszcze był nie stopniał. Flota morza baltyckiego, która niebawem wypłynie na morze — podobno już w przyszły piątek — potrzebuje do uzupełnienia swej załogi jeszcze 500 matków. Admirał Dundas zatknie dzisiaj swą banderę na pokładzie okrętu „Duke of Wellington.“ Zdaje się, że Jej Mość Królowa nie będzie tą razą obecna przy odjeździe floty. *(Zeit.)*

(Rosyanie zastawiają zatokę Kronsztadzką.)

Podług dziennika *Herald* nadeszła do Londynu wiadomość telegraficzna, że Rosyanie u wnijścia do zatoki kronsztadzkiej zatopili kilka okrętów swoich, między temi dwa lub trzy okręta liniowe. *(Abbld. W. Z.)*

Francya.

(Ambasador turecki otrzymał wielki krzyż Legii honorowej.)

Paryż, 26. marca. Vely Basza turecki Poseł na dworze francuzkim, otrzymał wielki krzyż Legii honorowej, a jak się wyraża p. Droyn del Huys, w dowód życzliwej przychylności Cesarza Francuzów ku wysokiej porcie.

(Druga depesza hr. Nesselrode do p. Budberga w Berlinie.)

Paryż, 25. marca. Podług korespondencyi berlińskiej w paryskim dzienniku *Presse* miał hrabia Nesselrode oprócz okólnika z 10. marca wydać jeszcze drugą notę, do której można wielką przywiązywać wagę. „Pismo to — powiada *Presse* adresowane jest do pana Budberga w Berlinie, wyraża najpierw podziękowanie Prusom za ich usiłowania w interesie pokoju, a w końcu podaje zapewnienie, że Rosya pragnąc przywrócić pokój światu a zarazem udowodnić z drugiej strony, że Prusy nie lekkomyślnie wystąpiły w obronie jej spokojnych intencyi, posunie się aż do ostatecznej granicy zaszczytnych koncesyi. *(A. B. W. Z.)*

(Poczta paryska. — Ułaskawienia. — Dar Cesarzowej dla Guidów. — Rozprawa nad ustawą o dotacyi rekruckiej. — Dochód z ceł.)

Paryż, 27. marca. *Monitor* donosi, że Cesarz ułaskawił niedawno zupełnie 299 wojskowych skazanych na roboty publiczne i więzienie, a 186 innym więzniom wojskowym opuścił część kary.

Po ostatniej rewii trzech szwadronów Guidów pod Longchamps kazała Jej Mość Cesarzowa rozdać między nich 1000 franków.

Wczorajsze debaty w izbie nad ustawą o dotacyi i rekrutacyi były znowu dosyć ożywione, ale się jeszcze nie skończyły.

Dochód z ceł przywozowych i wywozowych jest wśród obecnych stosunków bardzo znaczny. Dochód ceł przywozowych w styczniu r. b. był o 3 miliony większy, niż w styczniu roku zeszłego, a w lutym o $^1/_2$ miliona większy niż w odpowiednim miesiącu roku 1854. Wywóz także, jakkolwiek w ogóle nie tak pomyślny, jak przywóz, wzmógł się jednak znacznie, a mianowicie w pojedyńczych specyalnie francuskich artykułach, jako to: w towarach modnych itd. Żegluga utrzymuje się także mimo wojny na tym samym stopniu pomyślności. *(Wien. Ztg.)*

Szwajcarya.

(Radość z przywróconego pokoju z Austryą.)

Berna, 26. marca. Wracającego z Medyolanu pełnomocnika federacyi pana Sidlera, któremu udało się jak wiadomo załatwić szczęśliwie nieporozumienie z rządem austryackim, przyjmowano w Bernie bardzo zaszczytnie. Dnia 24. b. m. miał p. Sidler długą konferencyę z prezydentem federacyi i zdumiał się nad przesadą dzienników szwajcarskich. Z przyjęcia deputowanych w Tesynie można wnosić, jak wielce uradowało wszystkich stanowcze załatwienie tej niemiłej sprawy. Także wielka rada tesyńska postanowiła podług doniesień urzędowych udzielić taką amnestyę, ażeby niewytaczano żadnych procesów politycznych. O zupełnem uspokojeniu tego kantonu świadczy urzędowe ogłoszenie komisarza federacyjnego pana Bourgeois, który uwiadamia radę federacyjną o zupełnem przywróceniu porządku publicznego i żąda swego odwołania. Traktat solny z Austryą ma trwać jeszcze 15 lat. Pensyę radców federacyjnych podwyższono z 2140 na 2800 franków. *(A. B. W. Z.)*

Włochy.

(Petycye przeciw ustawie klasztornej. — Stan oblężenia Carrary.)

Turyn, 26. marca. Senatowi piemonckiemu przedłożono petycye przeciw ustawie klasztornej z 60,000 podpisów; petycye zaś wniesione za ustawą liczą zaledwie 13,000 podpisów.

Carrara, 23. marca. *Gazz. di Genova* pisze: „Nowe skrytobójcze morderstwa i ciężkie ranienia, które temi czasy wydarzyły się w okręgu Karary, spowodowały rząd esteński ogłosić w tem mieście stan oblężenia. Upoważniony do tego pułkownik Casoni publikował na dniu 22. b. m. odnośne rozporządzenie, nakazujące zamykać wszystkie lokale publiczne w godzinę po zachodzie słońca, w którym to czasie mają także wszyscy mieszkańce powracać do swoich domów. *(Abb. W. Z.)*

Niemce.

(Powód rozwiązania izb bawarskich.)

Mnichów, 28. marca. *N. Münchner Ztg.* zawiera nowy artykuł o rozwiązaniu izb bawarskich. Powiada najpierw, że wprawdzie jestto w zwyczaju, ażeby po otworzeniu sejmu mową od tronu, odpowiedziały izby osobnym adresem koronie, ale w żadnym innym razie nieużywa nigdy tego środka. Dalej dowodzi z doświadczenia wszystkich krajów konstytucyjnych, że zawsze tylko w burzliwych czasach i to przywodźcy opozycyi proponowali takie adresy, chcąc tym sposobem zmusić rząd do bezwarunkowego przyjęcia zdań swoich, i skutek też takich adresów był zawsze niebezpieczny dla porządku publicznego. „Jeźli więc — tak kończy wspomniony artykuł — zastosujemy zasady te do przedłożonego na posiedzeniu izby deputowanych z 20. b. m. wniosku barona Lerchenfelda i kilku innych deputowanych względem podania takiego adresu o stosunkach kraju i administracyi, niezaprzeczy nikt pewno, że wszystko te co w roku 1851 przytoczono przeciw podobnemu wnioskowi deputowanego Kolba, da się powiedzieć także przeciw temu wnioskowi; że treść, jaką chciano nadać temu adresowi, dałaby się z łatwością wyrazić w formie życzeń, wniosków lub zażaleń za pomocą ogólnej uchwały obu izb, ale nigdy niemoże być przedmiotem jednostronnego adresu izby, i że nakoniec, kiedy wniosek ten został już przyjęty większością izby drugiej, miał rząd słuszny powód przerwać taką dyskusyę, która sama przezsię sprzeciwiając się głównym zasadom konstytucyi musiałaby nawet w takim razie, gdyby większość izby niebyła ostatecznie uchwaliła podanie adresu, wywrzeć nader szkodliwy wpływ na opinię publiczną. Prawdopodobieństwo pomyślnego załatwienia budżetu musiało zniknąć zupełnie śród takich stosunków, i z tej przyczyny okazało się rozwiązanie izby deputowanych niezbędnie potrzebnem, by zapobiedz wszelkiemu naruszeniu głównych zasad konstytucyi.“ *(Abbl. W. Z.)*

(Założenie czwartego gymnazyum katolickiego uchylono.)

Berlin, 27. marca. Donoszą z Berlina: Rząd uznawał zawszę potrzebę zaprowadzenia czwartego gymnazyum katolickiego w prowincyi poznańskiej, lecz zachodziły w tej mierze rozmaite trudności, tak co do wyboru miejsca stosownego, jak i dla niedostatecznych dopłat ze strony gmin miejskich, zwłaszcza, że fundusz nie mógł podjąć się pokrycia wszystkich kosztów utrzymania gymnazyum. *(W. Z.)*

(Kara na żebraków wymierzona.)

Berlin, 28. marca. Przedłożony stanom projekt do ustawy względem zniesienia ustawy z dnia 9. marca 1850, zawierającej niektóre zmiany w regulaminie o ubogich, przepisuje między innemi także, że wchodzący znowu w moc obowiązującą §. 119 regulaminu o ubogich co do cielesnej chłosty, ma także doznać zmiany w zastosowaniu do żebraków płci żeńskiej. Największą karę za ponawiane, uporczywe żebranie postanowiono na 30 kijów, to znaczy na połowę przyjętego w art. 11, 13 i 23 karnego kodexu maxymum cielesnej chłosty dla zbrodniarzy.

Rosya.

(Następca tronu mianowany kanclerzem uniwersytetu w Helsingfors. — Tamy ku utrudzeniu przystępu do miast nadbrzeżnych.)

W Sztokholmie otrzymano pod dniem 20. marca najnowsze doniesienia z Finlandyi, a mianowicie z *Helsingsfors* z 15. a z *Abo* z 16. marca. Młody następca tronu, Wielki książę Mikołaj, został mianowany Kanclerzem uniwersytetu w Helsingfors. Podług dawniejszego listu prywatnego z przeszłego miesiąca miano w Abo, Helsingfors i wszystkich miastach nadbrzeżnych od Wiborga aż do Torney pozatapiać z wielkim kosztem różne rzeczy dla utrudnienia przystępu okrętom nieprzyjacielskim. Oprócz tego utworzyli obywatele w Abo, w Björnebarg i innych miastach korpusy ochotników, które mają być uzbrojone w dubeltówki. *(Abb. W. Z.)*

Grecya.

(Stosunki z Turcyą łagodzą się.)

Ateny, 23. marca. Zawiązanie na nowo przyjaźnych stosunków z Turcyą nastąpi niebawem; zachodzą jeszcze tylko niejakie trudności co do formy, które jak się zdaje, niebawem będą usunięte. Najtrudniejszy punkt odnoszący się do prawa indigenatu pozostanie niezałatwiony, w traktacie o nim wcale nie wspomniano. *Journal de Constantinople* wspominając o wypuszczeniu punktu o indygenacie dodaje, jako rozumie się samo przez się, że Porta nie omieszka nadać znaczenia pretensyom swoim do poddanych helleńskich urodzonych w prowincyach tureckich. *(Wien. Ztg.)*

Turcya.

(Poczta konstantynopolska. — Przygotowanie pałacu dla Cesarza Francuzów. — Dozorczynie przy chorych. — Pompiery i Sapery będą wysłani do Konstantynopola. — Dekoracye dla wojskowych. — Krwawe zajścia w Damaszku. — Wiadomości z Serbii.)

Podług listów z **Konstantynopola** z 10. marca oczekują tam ciągle jeszcze z pewnością przybycia Cesarza Francuzów. Na jego przyjęcie przygotowują oprócz pałacu Beglerbeya także piękny pałac w Baltaliman, który dawniej należał do Reszyda Baszy, a w roku przeszłym przyrządzony został kosztem Sułtana dla jego córki, synowej Reszyda. W pobliżu, na wzgórzach za Baltalimanem, ma stanąć obóz dla 40,000 Turków i Francuzów. Potrzebom wojska dogadzają teraz z największą starannością i codzień przybywają okręta z żywnością wszelkiego rodzaju.

Na pokładzie okrętu „Sinai“ przybyło do Konstantynopola 41 Angielek, które mają pielęgnować chorych w szpitalach tamtejszych.

W mennicy biją dekoracye przeznaczone dla armii francuskiej i wojsk Omera Baszy.

Pożar, który zniszczył wielki szpital francuski, spowodował rząd francuski wysłać pompierów i saperów do Konstantynopola, by w podobnych tak częstych tam wypadkach przyczyniali się do rato-

wania swych zakładów. Kompania saperów przybyła już na miejsce przeznaczenia.

Pułkowi konnicy egipskiej, który stracił wiele koni i może co chwila być wysłany do Anatolii lub do Krymu, ofiarowali najwyżsi dygnitarze tureccy znaczną liczbę koni.

W **Damaszku** wydarzyły się krwawe bitki między turecką i chrześciańską ludnością, co spowodowało gubernatora wydać okólnik do rozmaitych patryarchów i konzulów z prośbą, ażeby swoim spółwiercom i rodakom zalecili umiarkowanie.

Z **Belgradu** donoszą gazecie temeszwarskiej z 23. marca: Jenerał Kniczanin zachorował znowu w ostatnich czasach. Z porady lekarzy udał się dzisiaj do Mehadii, by używać tam ciepłych kąpieli. Predstawnik Aleksy Śimicz zachorował także i odjeżdża dziś do Pesztu dla zasięgnienia rady lekarzy tamtejszych. Miejsce jego zastąpi tymczasowo minister sprawiedliwości Marcovics, a Demetremu Czernobaracz poruczono kierunek ministerstwa sprawiedliwości. *(Abbl. W. Z.)*

Azya.

(Stan wewnętrzny Persyi.)

Gazeta Wiedeńska z dnia 22. marca zawiera zajmujące szczegóły o stosunkach Persyi prostujące w wielu względach mylne podania rozmaitych dzienników o tem państwie. Autor tych uwag upatruje przyczynę rozpowszechnienia błędnych wiadomości o stosunkach tego kraju głównie w tem, że niektórzy cudzoziemcy, których usługi rząd perski zawsze chętnie a może nawet z zbyt wielkiem pobłażaniem przyjmuje, zbyt często tę uprzejmość i odebrane dobrodziejstwa odpłacają niewdzięcznością, a zawiedzeni w przesadnych nadziejach, niechęć swoją wyrażają w korespondencyach dziennikarskich.

Najwięcej mylnych podań rozszerzono o zewnętrznej polityce Persyi w przesileniu oryentalnem. Rzecz jednak pewna, że rząd tego kraju nigdy nieokazywał w tym względzie najmniejszego wahania się ani braku decyzyi, lecz zgodnie z stanowiskiem państwa zawsze zachowywał szczerą, otwartą i bezwarunkową neutralność.

Przechodząc do stosunków wewnętrznych podaje korespondent Gazety Wiedeńskiej następujące uwagi godne szczegóły:

„Teraźniejszy władzca Persyi Nassredin-Szah, liczący zaledwie dwadzieścia sześć lat poświęca się z największą gorliwością dla dobra kraju. Od czasu jego wstąpienia na tron przywrócone jest stałe zupełne bezpieczeństwo własności i osoby tak cudzoziemców jak i krajowców; doskonale uorganizowana policya złożona z licznych „corps de garde" utrzymuje porządek i czuwa nad bezpieczeństwem. Czterdzieści takich korpusów mieści sama stolica. Nadużycia administracyi, które dawniej tak dotkliwie ciężyły na poddanych, są uchylone, a ścisła kontrola zabezpiecza regularny tok administracyi. Z wielką starannością wspiera teraźniejszy władzca handel krajowy znosząc zapory i przeszkody wewnątrz kraju, zawierając traktaty handlowe (o taki traktat z Francyą toczą się właśnie układy) itp. Rolnictwo i przemysł kwitną, szkoła politechniczna w Teheranie rokuje sztukom i umiejętnościom w Persyi bardzo pomyślną przyszłość. Armia zreorganizowana głównie za pomocą oficerów austryackich znajduje się w bardzo dobrym stanie i stałą jest podporą państwa.

Pierwszy minister Mirza-Aga-Khan jest wierną podporą swego Monarchy, i w jego duchu przyjacielem postępu i pożytecznych reform. Radą i czynami wspierają go jego syn Nisam el-Mulk i minister spraw zagranicznych Mirza-Said-Khan, mąż stanu, którego głęboki rozum, zimna rozwaga i gruntowne wykształcenie powszechnie są uznane, nakoniec jeneralissimus wojska Assis-Khan.

Tak spoczywa los Persyi podczas wielkiego przesilenia, które także dotyka państw azyatyckich, w najlepszych, najbezpieczniejszych rękach, Persya nie odstępuje od znanych zdawna cnót, które stanowią jej historyczną ozdobę i dumę. Państwo używa trwałej spokojności i wewnętrznej swobody, poddani znajdują u tronu opiekę, a w miastach i na wsi, we wszystkich prowincyach jest staranna troskliwość Monarchy i jego ministrów przedmiotem wdzięczności i niezmyślnego uznania". *(Abbl. W. Z.)*

Z teatru wojny.

(Z obozu pod Sebastopolem. — Zejście parlamentarzy pod Eupatoryą.)

Wiadomości z obozu pod Sebastopolem w dziennikach angielskich sięgają do 10. marca. — Armia angielska liczyła znowu 20.000 bagnetów; żołnierz był żwawy, wesoły, syty i dobrze odziany. Obóz obfitował istotnie w odzież, jadło, napoje, a nawet łakocie wszelkiego rodzaju; kolej żelazna była na ukończeniu; Bałakława wyglądała tak wspaniale, że i najdawniejsi mieszkańce niepoznaliby jej teraz; służba portowa była uregulowana; baterye wyrastają jak z ziemi; amunicyi leży podostatkiem. Kiedy jednak ma się rozpocząć bombardowanie, o tem nie można powiedzieć jeszcze nic pewnego.

Dnia 7. marca przybyła do Eupatoryi wiadomość o śmierci Cesarza Mikołaja, a po południu zdecydowano się udzielić z grzeczności tę wiadomość nieprzyjacielowi. Sefer Basza wyjechał w tym zamiarze z małą świtą aż do mostu nad wąwozem u jeziora Sasik. Tu zatrzymał się i wyprawił oficera polskiego w towarzystwie trębacza, by komendanta przedniej straży rosyjskiej zaprosił do rozmowy. Zaproszony przyjechał istotnie po niejakiej chwili; był to książę Radziwiłł, z którym Sefer Basza poznał się niegdyś w Paryżu. Nowe to spotkanie było cokolwiek romantyczne, ale przeto niemniej przyjazne. Książę Radziwiłł niechciał jakoś uwierzyć w śmierć Cesarza; słyszał tylko, że jest już od kilku dni słaby. Przy tej sposobności dowiedział się Basza, że Rosyanie w ostatniej utarczce zabrali 9 jeńców. Tym sposobem zginęło ze strony tureckiej tylko 2 ludzi. — Nazajutrz zjechali się znowu ci dwaj komendanci dla wymiany jeńców. Raczono się cygarami i grzecznościami, a obustronne eskorty naśladowały przykład swoich wodzów. *(Zeit.)*

(Omer Basza rekognoskował gościniec do Perekopu. — Pozycye pod Sebastopolem. — Przygotowania Rosyjskie. — Zamknięcie zatoki Sebastopolskiej.)

Wiedeń, 29. marca. *Gazeta wojskowa* pisze: „Omer Basza rekognoskował obadwa obsadzone od Rosyan gościńce ku Perekopowi i Sack, by się zabezpieczyć od wszelkiego napadu; przy tej sposobności przyszło do utarczki między kawaleryą na dniu 14go b. m., w której obie strony przypisują sobie zwycięztwo. Dywizya kawaleryi francuskiej z Rumelii i główna siła konnicy tureckiej z Bułgaryi nie przybyły jeszcze do Eupatoryi; udadzą się tam dopiero wtędy, gdy Omer Basza zechce wykonać poruszenie zaczepne z całą armią. W tej chwili jednak zachowuje jeszcze najściślejszy system obrony.

Pozycya oszańcowana w najnowszym czasie przez Rosyan na wzgórzach za przedmieściem majtków, zkąd zagrożone są fortyfikacye sprzymierzonych na prawem skrzydle, jest ciągle jeszcze przedmiotem nader zaciętej walki. Sprzymierzeni zagwoździli już dwa razy (powtórnie 17. b. m.) działa w reducie, chociaż z wielkiemi ofiarami; ale nie mogli się utrzymać na tej krwawo zdobytej pozycyi, ponieważ wzgórze to nie tylko znajduje się pod ogniem 200 ciężkich dział ustawionych na murze i basztach, ale nadto wystawione jest na strzały floty nieprzyjacielskiej.

Powtórny krwawy atak na te szańce i zacięta ich obrona naprowadziły korespondentów w Krymie na mniemanie, że wzgórze to stanowi niejako klucz twierdzy morskiej, co jednak dopiero przyszłość okaże. Nowsza depesza z wiadomościami sięgającemi do 22go b. m. wspomina, że Rosyanie wzmacniają ciągle tę pozycyę i rozszerzają swoje okopy.

O zawieszeniu broni między walczącemi mocarstwami nie było mowy wcale, i wszelkie podane w tej mierze wiadomości są przeto bezzasadne.

Listy z Sebastopola z 15go donoszą, że Rosyanie robią ciągle olbrzymie przygotowania do obrony i naprawiają przez noc wszelkie szkody. W żadnym punkcie jeszcze nie sprawiły działa sprzymierzonych tak stanowczego skutku, by można przystąpić do szturmowania twierdzy, i dlatego też przeznaczone na to dnie (22. i 23. b. m.) upłyną pewnie bez śladu.

— O zamknięciu zatoki sebastopolskiej podaje *Monitor* następujące bliższe szczegóły: Z 14stu okrętów liniowych, które stały pod twierdzą w czasie wylądowania sprzymierzonych, zatopiono siedm zaraz po bitwie nad Almą i utworzono z nich pierwszą linię zaporną. Nieco dalej w głębi znajduje się druga linia z masztów i łyżwów związanych łańcuchem, a jeszcze dalej na zachód urządzono trzecią równoległą z tamtemi z trzech okrętów, które zatopiono w najnowszym czasie. Woda w tem miejscu jest tylko 40 stóp głęboka a 2400 stóp szeroka, i maszty zatopionych okrętów sterczą w części nad powierzchnią morza. Podług najdokładniejszych spostrzeżeń mają Rosyanie teraz jeszcze tylko 2 okręta dwupokładowe, 3 okręta liniowe drugiego rzędu i jeden budujący się okręt w zatoce Sebastopola. *(Abbl. W. Z.)*

(Depesze telegraficzne o wypadkach wojennych.)

Z nad czarnego morza. O dalszych wypadkach wojennych w Krymie donoszą marsylskie depesze i następująca urzędowa depesza posła francuskiego w Stambule z dnia 19. marca:

„W nocy z 15. na 16. zdobyły wojska nasze linię zasieków bronionych przez tiralierów nieprzyjacielskich. Rosyanie zrobili równocześnie wycieczkę na nasze skrzydło lewe (skrajne), lecz silnie ich odparto. Stracili 50 poległych i rannych i cofnęli się w nieładzie."

Marsylskie doniesienia utrzymują za rzecz pewną, że bombardowanie Sebastopola znów się rozpoczęło, a to ze strony Anglików 14go, ze strony zaś Francuzów 15go marca. Omer Basza był 12. w głównej kwaterze sprzymierzonych dla naradzenia się z wodzami naczelnymi. Rosyanie pozakładali pod Bałakławą małe warownie, z których niepokoją wojska sprzymierzone. Wysłano oddziały wojskowe dla ich spędzenia. Korpus armii jenerała Paniutyna miał się już połączyć z wojskiem księcia Radziwiłła pod Eupatoryą. Z Konstantynopola donoszą z 19go o zabraniu na okręta jednej nowej dywizyi Egipcyan przeznaczonych do Krymu. Jenerałowi Monet musiano amputować dwa palce. Pułkownik de Beville miał posłuchanie u J. M. Sułtana i oglądał przeznaczone dla Cesarza pałace Begler Beg i Balta Liman, tudzież plac wytyczony na obóz dla 40.000 armii rezerwowej. *(Zeit.)*

Ogłoszony w Petersburgu dnia 22. marca 165ty buletyn tak opiewa:

„Od jenerała-adjutanta Osten-Sacken nadeszła na Kijów wiadomość telegraficzna, że w nocy z d. 10. na 11. marca wznieśliśmy nową fortyfikacyę w oddaleniu 300 sążni od bastyonu Korniłowskiego. Roboty nasze idą pomyślnie." *(W. Z.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 1. kwietnia. *Monitor* donosi: Po prawem i lewem skrzydle francuskiej armii krymskiej odbyło się w nocy kilka poty-

czek; wszędzie zwyciężyli Francuzi. Według dziennika *Pays* miał p. Drouin de l'Huys udać się d. 2. b. m. w podróż do Wiédnia.

Odessa, $^{16}/_{28}$ marca. Wiadomości z Krymu sięgają po dzień $^{12}/_{24}$ marca i donoszą o powtórnych, po części znacznemi siłami przedsięwziętych, dotychczas jednak bezskutecznych atakach sprzymierzonych dla odparcia Rosyan z Sapungory; obiegają pogłoski o rozpoczęciu działań Omera Baszy, ale niepewne.

Do *Gazety Tryestyńskiej* donoszą z Bukaresztu z d. 1. b. m.: Donoszą z Gałaczu, że wszystkim okrętom neutralnym pozwolono odpłynąć. W piątek widziano dużo okrętów pod Gałaczem. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie żółkiewskim.)

Żółkiew, 3. kwietnia. Według doniesień handlowych podajemy średnie ceny zboża i innych foraliów jakie były w drugiej połowie marca na targach w Bełzie, Krystynopolu, Lubaczowie, Rawie i Żółkwi: korzec pszenicy 14r.33k.—14r.—14r.34k.—15r.45k.—15r. 18k.; żyta 11r.—11r.—13r.9k.—11r.24k.—11r.12k.; jęczmienia 9r. 12k.—8r.—10r.33k.—9r.—9r.6k.; owsa 6r.—5r.—10r.4k.—10r.12k. —6r.6k.; hreczki 9r.12k.—7r.30k.—0—8r.24k.—8r.42k.; kartofli 2r. —3r.—4r.—3r.48k.—4r.12k. Cetnar siana 1r.20k.—1r.20k.—1r.24k. —2r.—1r.18k. Kamień wełny w Rawie 6r.24k. Sąg drzewa twardego 5r.—4r.—6r.—6r.—8r.12k., miękkiego 4r.—3r.—5r.—4r.48k. —6r.42k. Funt mięsa wołowego 7k.—5k.—7k.—6k.—7k. Garniec okowity 2r.—1r.48k.—2r.30k.- 1r.54k.—2r.24k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 5. kwietnia.		gotówką zł.	gotówką kr.	towarem zł.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	46	5	50
Dukat cesarski	„ „	5	53	5	55
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	4	10	7
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	57	1	58
Talar pruski	„ „	1	53	1	55
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	24	1	25
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.		94	10	94	30
Galicyjskie Obligacye indem.		74	25	74	45
5% Pożyczka narodowa		86	15	87	15

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 5. kwietnia 1855.		zł.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
„ przedał „ „ 100 po	„ „	—	—
„ dawał „ „ za 100	„ „	—	—
„ żądał „ „ za 100	„ „	—	—

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 31. marca.				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	$82\frac{5}{8}$ $\frac{11}{16}$	$82\frac{11}{16}$
detto pożyczki narod.	5%	„	$87\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$ $\frac{7}{8}$	$87\frac{3}{4}$
detto z r. 1851 serya B.	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„	—	—
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$%	„	$71\frac{3}{4}$	$71\frac{3}{4}$
detto detto	4%	„	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„	—	—
detto detto detto	3%	„	—	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„	—	—
detto detto z r. 1839		„	$119\frac{7}{8}$ 120	$119\frac{7}{8}$
detto detto z r. 1854		„	106 $106\frac{1}{4}$ $\frac{3}{8}$	$106\frac{3}{16}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto krajów koron.	5%		—	—
Akcye bankowe			1002 1003	1003
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.			$449\frac{3}{4}$ 450	450
Akcye kolei żel Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.			—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.			—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.			555 556 557	556
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.			—	—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.			—	—
Renty Como			—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 31. marca.		w przecięciu.
Amsterdam za 100 holl. złotych	$102\frac{1}{4}$	$102\frac{1}{4}$ 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$124\frac{1}{2}$ $\frac{1}{4}$ 124 $124\frac{1}{4}$ l.	$124\frac{1}{4}$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$123\frac{3}{4}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{3}{8}$ $\frac{1}{2}$ l.	$123\frac{1}{2}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	91 $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{4}$ 91 l.	$91\frac{3}{4}$ 2 m
Lipsk za 100 talarów	$184\frac{3}{4}$	$184\frac{3}{4}$ 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	12-8 7 l.	12-7 2 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$123\frac{1}{2}$ $\frac{3}{8}$ $\frac{1}{8}$	$123\frac{3}{8}$ 2 m.
Marsylia za 300 franków	—	— 2 m.
Paryż za 300 franków	$145\frac{1}{2}$ $\frac{1}{4}$ 145 $145\frac{1}{4}$	$145\frac{1}{4}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	— 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	$28\frac{3}{8}$	$28\frac{3}{8}$ Agio.
Ducaten al marco	—	— Agio.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 5. kwietnia.

Obligacye długu państwa 5% $82\frac{1}{8}$; $4\frac{1}{2}$% $71\frac{7}{8}$; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. losowano obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z. r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcye bank. 1001. Akcye kolei półn. —. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej —. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. $103\frac{1}{4}$ Augsburg $125\frac{1}{2}$ l. 3. m Genua — l. 2. m. Frankfurt 125. l. 2. m. Hamburg $92\frac{1}{2}$ l. 2. m. Liwurno —. l. 2. m. Londyn 12.13. 3. l. m. Medyolan —. Marsylia —. Paryż $146\frac{1}{2}$. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. —. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. 75; innych krajów koron. —; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 104. Pożyczka narodowa $86\frac{7}{8}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 328 fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5 kwietnia.

Hr. Golejewski Antoni, z Harasymowa. — Hr. Łoś Włodzimierz, z Wiédnia. — Hr Karnicki Teodor, z Michałowiec — Hr. Poniński Adolf, z Krakowa. — Hr. Poniński Artur, z Druszkowa pustego. — PP. Pfuffer, c. k. jenerał-major, ze Złoczowa. — Winnicki Hipolit, z Hnilcza. — Domaradzki Ludwik, z Kołodziejowa. — Dobrzyński Franciszek, z Bogdanówki. — Kraiński Edmund, z Leszczowatego. — Mikuli Krzystof, z Zakrzewiec. — Strzelecki Krzystof, z Płuchowa. — Romaszkan Zygmunt, z Uherska. — Szuszkiewicz Jędrzej, c. k. radca kameralny, ze Stryja.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 5. kwietnia.

Hrabina Fredro Kordula, do Bykowa. — PP. Zasławski Aleksander, do Majdanu. — Hausner Otto, do Brodów. — Popławski Henryk, do Jezierzan. — Studziński Adolf, do Tarnopola. — Ochocki Józef, do Dobropola. — Strzelecki Jan, do Kukizowa. — Smarzewski Nikodem, do Artasowa. — Papara Henryk, do Zubowmostów. — Stojowski Eugeniusz, do Jaszczewa. — Gorajski Aleksander, do Przemyśla. — Czajkowski Hipolit, do Dydiatycz. — Doktor Józef, c. k. prokurator finans., do Krakowa.

KRONIKA.

Nie wszystkim może wiadomo, że dziadek po matce zmarłego Cesarza Mikołaja Rosyi był niegdyś kanonikiem Salcburskim. Był to Fryderyk Eugeniusz książę Wirtemberski, który jako kanonik złożył śluby w Salcburgu d. 10. listopada 1740 w 9. roku życia swego. Według zwyczaju owego czasu pobierali wprawdzie podobni dygnitarze kościelni wychowanie klerykalne, ale wyświęcali się dopiero wtedy, gdy im zdarzyła się sposobność otrzymać samowładne księstwo duchowne. Książę Fryderyk Eugeniusz pozostał w swej godności kanonika aż do roku 1751, gdzie w 19. roku życia zrzekł się swej jedynastoletniej godności i wstąpił w pruską służbę wojskową. Córka jego Zofia poszła r. 1776 za mąż za ówczesnego następcę tronu rosyjskiego Pawła Petrowicza, ojca zmarłego Cesarza Mikołaja.

— Długość wykończonych już kolei żelaznych na całym świecie wynosi według najnowszych zestawień do 9000 mil geograficznych. Z tego przypada 4300 mil, niemal połowa, na Stany zjednoczone w Ameryce północnej, 1750 mil, część prawie piąta na wielką Brytanię i Irlandyę, 1350 mil (15% od przestrzeni wszystkich kolei żelaznych) na Niemcze i nie-niemieckie kraje do Austryi i Prus należące, 600 mil, część pietnasta długości wszystkich kolei żelaznych, na Francyę — co razem wynosi 8000 mil. Reszta 1000 mil przypada na kolonie angielsko-amerykańskie, na Panamę, Amerykę południową, Kubę, Hiszpanię, Włochy, Belgię, Szwecyę i Norwegię, na Rosyę, Afrykę i na Indye wschodnie. Koszta budowy i urządzenia 9000 mil kolei żelaznych wynosiły do 7000 milionów złr., a z tego prawie połowa, to jest 3300 milionów na wielką Brytanię, 1300 milionów, niespełna część piąta na Stany zjednoczone; na Niemczę przypada 900 milionów, na Francyę 800, a na inne kraje razem 700 milionów złr. Koszta zaś rozpoczętych dopiero kolei żelaznych, których długość wynosi w samej tylko Ameryce do 2000 mil, obliczyć można na 1000 milionów już wyłożonych, zaczem założenie kolei żelaznych pochłonęło połąd ogromną sumę 8000 milionów złr. A że koleje żelazne zakładano na większy rozmiar dopiero od roku 1830, przeto te 8000 milionów złr. wydano w przeciągu lat 25ciu. Przestrzeni ukończonych już kolei żelaznych przybyło w ostatnich 5ciu latach w dwojnasób.

— W Paryżu licytowano zbiór rzadkich rzeczy barona de Saint Pierre. Za włoskie fajanse zapłacono 5507 franków, za parę szkieł weneckich 845 i 950 franków, za wazę emailowaną z Limoges, pochodzącą z wyrobni Piotra Raymond'a 1570 fr., za wazę z pozłacanego srebra z przykrywą z kryształu 3100 fr.; za złoty medal z datum 1586 i popiersiem syna Maxymiliana II. dano 2260 franków. Ze starych obrazów kupiono utwór pędzla Filipa Van Dyck za 950, Adriana Van der Velde za 1085 i Van der Meulen za 735 franków.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.